

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadane na wiersz pierwszy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz pierwszy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-jej str. o pożycz. państw. za wiersz pierwszy lub jego miejsce 1 rub.
 Reklamy za wiersz pierwszy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz pierwszy lub jego miejsce na 1-jej str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub.
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowa za wiersz pierwszy lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia z wyjątkiem zamiejscowa za wiersz pierwszy lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wierszy 1 rub.
 Ogłoszenia w niedzielę Numerze 25%, drażej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje
 Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 39, telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomieniami, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

KINEMATOGRAF „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”
 Prospekt 5-to Jerski № 8, telef. 1161. 1445

Nowy program!
SIŁA KOBIETY, dramat w 3 cz., w wykonaniu artystów teatru „Sary Bernard” w Paryżu.
 Make dorozkarzem, komiczny.
 Początek o godz. 6 1/2.

WILEŃSKIE BIURO MELJORACJI ROLNYCH, BUDOWY CEGIELNI I FABRYK DRENÓW „KULTURA” i „NIEMEN”
 (SPÓŁKA)
 Inżynierowie: I. IWANOWICZ, Fr. ROUBA, S. SZCZEPKOWSKI i S-ka.
 Osuszanie bagien, drenowanie, kultury łąkowe i torfowe, stawy rybne, regulacje rzek oraz wszelkie roboty hydrotechniczne. Wyrabianie z gwarancją rządowego kredytu meljoracyjnego.
 Wilno, ul. Wileńska 31, telef. 12-46.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego. (W ogrodzie po-Bernardynskim).
 Dziś, we wtorek:
 Po raz 1-szy **„WIDMA”** opera w 1-ym akcie St. Moniuszki do słów Adama Mickiewicza
 Po raz 1-szy **„BRAT”** z tryptyku „Smutne kwiaty” Wl. Rynarda. Fragment pierwszy.

Dr. I. MUSZKAT
 Wznowił przyjął chorych. CHOROBY DZIECIĘCE.
 Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.
 Ul. Zawalna № 23, telef. 810. 40409

OGRÓD BOTANICZNY dyr. I. A. SZUMANA. Telefon № 364.
DZISIAJ
 Autor-komik **W. Prawdin**. — Trupa artystyczna **Fortuna**. BISKOP, ostatnie nowości.
 Początek zabawy o godz. 6-jej pp. — Na werandzie od godz. 2-jej pp. **OBIADY**.

UWAGA!
 D. 16 i 17 go bieżącego miesiąca w ogrodzie Botanicznym między godz. 12 a 1-szą w południe odbywać się będą **zdziewca kinematograficzne**, na które zaprasza się wszystkich mieszkańców Wilna. Obrazy demonstrowane będą w jednym z miejscowych kinematografów.
Argus.
 Wejście do ogrodu jak zwykle 3 kop.

Chcę kupić większy majątek ziemski
 rolniczo-przemysłowy, rolniczy lub leśny, w Kraju Północno-Zachodnim, albo w guberniach środkowych Rosji, z dopłaceniem do długu banku od 350 do 500 tysięcy i więcej złotych. O wysłanie szeregów, wykazów majątków, będących do sprzedania, upraszam wyłącznie ich właścicieli lub pełnomocników. Wszelkie zaś pertraktacje z pośrednikami nie są pożądanymi.
 Adres: Dzwinsk, gubern. Witebskiej, Warszawska ul. domu № 14, — **Adolf Rymkiewicz**. 41895

Potrzebne od 29 września MIESZKANIE,
 złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospektie 5-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.
WILEŃSKIE BIURO TECHNICZNE
K. Huszcza i W. Malinowski, Inżynierowie,
 przeniesione zostało
 do 5-to Jerskiego pr. № 5 na ulicę **Wileńską № 23.**

PISZCZANY
 na Węgrzech (Pöstycy), najsilniejsze w Europie termi siarczano-mulowe, w wysokim stopniu radioaktywne (temp. źródła 67° C.). Znakomite wyniki lecznicze w cierpieniach stawów i kości, w reumatyzmie, po złamaniach, zwichnięciach, zapaleniach stawów, artritach, nerwobólach, zwłaszcza w ischias. Stosowanie kąpiei i okładów błotnych.
 Urządzenie, tak co do mieszkań, jak i kąpiei, od najtańszych aż do luksusowych. Wykwintnie urządzone Grand Hotel Royal, winda osobowa do wycieczki wozków z chorymi.
 W r. b. otwarty został zbytkownie urządzone hotel „Termia Palace” (na 300 osób), połączony korytarzem z nowo-wystawionymi łazienkami (400 kabin). Pokoje z łazienkami z wodą termalną.
 Instytut terapeutyczny na miejscu. Nowe połączenia kolejowe: — z Warszawy 15 godzin, z Krakowa 8, do Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.
 Wszelkie informacje udziela lekarz zakładowy — Dr Aleksander Reichman, zimą: Kraków, Wolska 30; latem: Piszczany (willa Trianon), albo Zarząd zdrojowy. — Zakład cały rok otwarty. Frekwencja 16,000 osób. 14903

Załatwienie zatargu w Wiedniu.
 Zatarg Koła polskiego w Wiedniu z rządem, jakoteż załatwienie tego zatargu uważać należy za zjawisko nader doniosłe i wiele na przyszłość mówiące. Przypomnijmy przedewszystkiem w krótkości przebieg wypadków.
 Stery decydujące austriackie przywiązywały szczególną wagę do uchwalenia ustawy wojskowej. Wszystkie wielkie stronnictwa w parlamencie zapowiedziały jej poparcie, tylko rusini rozpoczęli przeciw niej obstrukcję w komisji. Obstrukcja ta wywołana została walką z polakami o siedzibę przyszłego uniwersytetu i o sejmową reformę wyborczą w Galicji, i miała na celu skłonienie rządu do poparcia żądań rusińskich. Obstrukcji tej wobec jej bezowocności rusini zaniechali w końcu zaprzęśniętego tygodnia. Tymczasem we wtorek rusini z ust bar. Heynolda usłyszeli podziękowanie cesarza za zaniechanie obstrukcji, a więc uznanie, że mieli słuszne powody do rozgoryczenia. W podziękowaniu zaś zwróconemu do polaków cesarz na pierwszym miejscu nie-

SLUCHACZKA WYŻSZYCH KURSÓW ŻEŃSKI.
 (Bestużewsk.) matematyka, — skończyła gimn. ze złotym medalem, **poszukuje kondycji na wyjazd.** Adres: Petersburg, Wasiljewski ostrow, za ul. Tucz- kow № 12 m. 8.
K. Woroszyłowej.

dwuznacznie zachęcał polaków do nowych ustępstw na rzecz rusinów. Obrazą więc dla Koła było zarówno zatajenie przed nim i przed ministrami polskimi kroków rządu, jak i treść orędzi cesarskich. Koło zareagowało uchwałą o zerwaniu stosunków z bar. Heynoldem. Oczekiwano jego dymisji. Okazało się jednak, że przesilenia gabinetowego nie życzą ani cesarz, ani stronnictwa parlamentu i że zaproponowano Kołu, by się zadowoliło przeprosinami ministrów Stuerzkiha i Heynolda, miłociwymi słowami monarchy na audjencji pp. Długosza i Leo, oraz obietnicami, że „na przyszłość ściśle się przestrzegać będzie zasady dotychczas uznawanej, że narodowo- polityczne kwestie w Galicji będą załatwiane tylko w drodze porozumienia obu narodów kraj zamieszka- jących”.

W nocy z czwartku na piątek odbyło się posiedzenie Koła, które miało zdecydować, czy takie załatwienie sprawy uznać za wystarczające. Jednomyślnie uchwalono podziękowanie cesarzowi za łaskawe słowa. Natomiast co do dalszego postępowania zarysowała się różnica zdań. Narodowy demokrat hr. Skar- bek zaproponował, żeby Koło głosowało za przedłożeniami wojsko- wemi, ale poza tem rozpoczęło opozycję przeciwko obecnemu gabinetowi. Podobne stanowisko zajęli posłowie Kozłowski, Włodz. Tetmajer i kilku jeszcze ludowców. P. Stapiński, który we wtorek zwołał do jaknajenergiczniejszego wystąpienia, z kilku adherentami salę posiedze- niu opuścił i wówczas większość 37 głosów przeciwko 15 zapadła uchwała — „Koło polskie uznaje, że przyczyny, które wpłynęły na zmianę jego stanowiska politycznego wobec rządu, przestały istnieć”.
 Niektóre pisma galicyjskie znajdu- ją, że Koło polskie „odniosło zwycięstwo”. Trudno jednak nazywać zwycięstwem obietnicę, że „dotych- czas zawsze uznawana zasada pre- strzegana będzie ściśle w przyszłości”. Słuszniej więc chyba co- nięcej uchwała Koła co do bar. Heynolda nazywa „Kurjer Warszawski” — „odwrotem honorowym”. Mniejsza jednak o nazwę, wszyscy zapewne się zgodzą, że byłoby wielce po- żądane, żeby Koło nie potrzebowało takich zwycięstw odnosić, lub takich odwrotów dokonywać. A dla- tego trzeba przedewszystkiem zdać sobie sprawę z tego, że poza „nie- zrzecnością” bar. Heynolda były i głębsze przyczyny jego wystąpienia, które wywołało zatarg Koła z rzą- dem.
 Wierny zasadzie „rząd i panuj!” rząd austriacki zawsze chętnie pod-

judzał rusinów przeciwko polakom. Biurokracja centralistyczna żywiła też zawsze niechęć do narodów hi- storycznie wyrobionych, które, mi- mo całej swej lojalności, mają jedn- ak własną ideę polityczną, a ta mo- że w pewnych okolicznościach nie zbiegać się z interesami państwa. Narody młode, niewyrobione mogą, zdaniem biurokracji, łatwiej przejść się ideą austriacką, złąc z nią bez- względnie swe aspiracje, a zarazem w chwili obecnej nie stawiają wiel- kich wymagań i mogą być zupełnie zadowolone, jeśli się tylko je poprz- e w powszedniej walce sąsiedzkiej ze współmieszkańcami innej narodowo- ści. Zasada ta może się kiedyś oka- zać bardzo zawodną, jak zawiody już nadzieje, przez tę biurokrację po- kładane, że łatwiejsze będą rządy z parlamentem, przez głosowanie po- wseczne wybieranym. Ale biuro- kracja w zasadę ową wierzy i wy- znawca jej ma być też austriacki na- stępca tronu, który nie żywi sym- patji do węgrom i polakom, uważa- jąc te narody za mniej plastyczne, mniej łatwo do jego woli i planów dające się nagiąć.

W ciągu ostatnich lat 40 te wro- gie dla polaków nastroje biurokracji wiedeńskiej miały w sobie siłę po- ważną. Austria w widokach polityki zagranicznej chciała mieć po swej stronie sympatię całego narodu pol- skiego i dlatego uczyniła polakom w Galicji więcej ustępstw, niż do tego była zmuszona względami polityki wewnętrznej. Tej pomyślniej kon- junkctury polityki galicyjskiej nie u- mieli wyzyskać dla takiego wzmo- cnienia swego stanowiska, żeby nie zachwiała się ona i w chwili kon- junktur niepomyślnych. Obecnie ta- ka właśnie chwila nadeszła. Organ ukraińców „Dilo” z powodu oświadc- zenia bar. Heynolda, które, mówiąc nawiasem, zostało rozplakatowane przez rusinów w całej Galicji, słusz- nie powiada, że następuje „zwrot w polityce państwa austriackiego i do- mu panującego w stosunku do naro- du ukraińskiego”.

W przewidywanej wojnie z Ros- ją oczy Austrii zwracają się ku po- łudniowym prowincjom państwa ro- syjskiego, „ukraińcy” zaś galicyjscy zdolali przekonać wiedeńskie stery decydujące, że oni to właśnie w tych prowincjach posiadają ogromne wpływy. Odtąd zauważyć się da- je ze strony rządu austriackiego for- sowne popieranie ukraińców, wyra- źne przechylenie się na ich stronę w walce polsko - rusińskiej. Mamy po- ważne powody sądzić, że nadzieje, pokładane przez Austrię na rusinów w Rosji okazały się zawodne, ale mu- simy się liczyć z faktem, że Austria takie nadzieje żywi. Pisma rusińskie starannie te nadzieje podsycają, tak że dobrze poinformowane pismo, jak „Neue Freie Presse” wyraźnie pisało, że słowa cesarskie do rusi- nów podyktowane były pobudkami, wykraczającymi poza ramy polity- ki wewnętrznej i miały na celu, aby je „odczytano również w pewnym wielkim mieście, które nie leży w monarchii austro - węgierskiej”.

Polacy winni sobie zdać sprawę z doniosłości nowego „zwrotu w po- lityce austriackiej”, a więc, między innymi, powinni się przygotować na to, że rząd austriacki i nadal jednostron- nie popierać będzie żądania rusinów. Stanowisko polaków w monarchii jest mocno zachwiane i mogą oni li- czyć obecnie jedynie na własne siły. W warunkach takich szczególnie niebezpieczną jest teoria, wygłoszo- na w r. z. przez „Przegląd Polski”, że pełnię władzy i całą polityczną siłę polską w Galicji skupiać winien w swem ręku „pierwszy obywatel kraju”, t. j. namiestnik. Prędzej, niż się spodziewamy, przyjąć może chwila, że na tem stanowisku znaj- dzie się wyraźny wróg polskości. Tę zaś groźną chwilę bez strat przetr- wać będzie mogło społeczeństwo polskie tem łatwiej, im będzie lepiej zorganizowane, im mniej zależne będzie w całym swym życiu od czynników, gnających się w rę- ku rządu.

Polacy galicyjscy, nawet po wy- trąceniu z ich rąk atuta polityki za- granicznej, nie przestają być siłą po- ważną. Bez Koła polskiego niepo- dobna byłaby większość rządowe- j w parlamencie wiedeńskim. Ko- ło może więc zawsze wywierać du- ży wpływ, jeżeli, zapomniawszy o widokach partyjnych i osobistych, będzie miało jedynie dobro narodu

Z PETERSBURGA.
 (Telegram własny).
Z POSIEDZENIA RADY PAŃ- STWA.
 Petersburg, 11 (24) czerwca.
 (W.). Posiedzenie Rady państwa w sprawie chelmskiej było bardzo u- roczyste. Silne wrażenie wywarła mowa Szebeki. Mowy zwolenników projektu nie zawierały nic prócz de- klamacji nacjonalistycznych. W roz- prawach ogólnych weźmie udział je- szcze 10 mówców.

na celu i jeżeli na cele swoim po- stawi odpowiednich ludzi, którzy doskonale zdawać będą sobie spr- awę z sytuacji bieżącej i w razie po- trzeby nie cofną się przed krokiem stanowczym.
 „Neue Freie Presse”, która w zatargu ostatnim zachowywała się wobec polaków przychylnie, zazna- czyła, że Koło okazało się tym ra- zem gorzej niż zazwyczaj poinformo- waniem. Istotnie, nie tylko nie wie- działo o krokach rządu, ale nie zda- wało sobie sprawy z tego, że uchwa- ła pierwotna co do bar. Heynolda o- kazała się tak trudną do przeprowa- dzenia. I to nie poinformowanie sta- ło się przyczyną kompromitacji. Koło jest ciałem zbyt poważnym, by mo- gło uchylać rezolucje, od których odstąpić musi, salwując jedynie pozory.
J. Hl.

Przed wyborami.

Demagogia nacjonalistów.
 Wychodzące w Wilnie pismo k- rolowe „Krestjanin”, którego red- aktorem jest p. S. Kowaluk, znany w mieście naszym „pedagog” i za- razem prezes związku nacjonalistów, zamieścił tak demagogiczny arty- kulik o pracach trzeciej Dumy, że oburzył nawet „Wil. Wiestnik”. Autor artykułu, p. Akimow, pisze, że do trzeciej Dumy włościanie wy- brał panów różnych nazw, tymcza- sem w trzeciej Dumie nie a nie dla włościan nie zrobiono i o 100 mil- jona rolników nikt nawet nie wspo- mniał. O wszystkich tam się trosz- czono, wojskowym mają wydawać znaczne emerytury, podpułkowi- kom po 100 przeszło rubli na mie- siąc i ci krzyczą: jeszcze mało. „A- któż da emeryturę naszemu ogól- nemu żywieliowi sierniężnemu chłop- kowi rolnikowi?” Artykułik kończy się słowami: „Zbliżają się nowe wy- bory do Dumy, czyż i tym razem trafią do niej ludzie, którzy znów całkiem o włościanach rolnikach za- pomną?”

Odezwa „bratczyków”.

Wil. „Sw.-Duchowskoje Brat- stwo” z powodu zbliżających się wy- borów, wystosowało odezwę, w któ- rej nawołuje wszystkie organizacje rosyjskie do skupienia się w kam- paniu wyborczej pod skrzydłami tej rosyjskiej organizacji „najstarszej w kraju Zachodnim”.
 Odezwa stwierdza przedewszyst- kiem, że rosjanie prowadzą tu od- wieczną walkę „za wiarę i narodo- wość, za swoją państwowość”. „I oto musimy, czytamy w odezwie, bronić tej świętej spuścizny nie ty- lko od obcowyznaniowych przeci- wników, ale i od tych rosyjskich lu- dzi i partji, którzy w ustępowaniu i nachlebianiu oboplemieńcem wi- dzą powodzenie naszego życia. Par- tje te rozpoczęły już swą agitację przedwyborczą, działają jednomyś- lnie i energicznie, co w przyszłości może im zapewnić przewagę”.

Jak widzimy emnacja ta jest potwierdzeniem wiadomości, że or- ganizacje rosyjskie nie doszły do porozumienia i że nie chcą się wszy- stkie one oddać pod komendę du- chowieństwa.
 „Wil. Sw.-D. Bratstwo” nawo- łuje raz jeszcze do zjednoczenia się o- czywiście pod jego skrzydłami i po- wołuje się tu na dawne swe „zasługi już w r. XVI i XVII przy królach polskich”, na zasługę utrzymania prawosławia w kraju i narodowo- ci, na „powstrzymanie ruchu unie- kiego” itp.
 Tę misję, według słów odezwy, „Bratstwo” pełni i dziś i dlatego ma „moralne prawo” wzywania do

zjednoczenia się z nim w sprawie wy- borów do IV Dumy. W końcu ode- zwy „Bratstwo” „usiłnie prosi wszy- stkie organizacje rosyjskie, bractwa parafjalne i kuratoria m. Wilna wybrać z posród swoich członków dwóch przedstawicieli do Rady „Bratstwa”, w celu wspólnego z nim udziału w zbliżającej się dzia- łości wyborczej”. Nazwiska wy- branych mają być dostarczone przed 15 (28) bm. Z podobną prośbą zwr- aca się „Bratstwo” do wszystkich or- ganizacji rosyjskich w gubern. wileń- skiej.

Dowiadujemy się też, że w zwiaz- ku z tą odezwą jutro w sali klubu rosyjskiego ma się odbyć zgroma- dzenie ogólne członków związku na- cjonalistycznego dla naradzenia się w sprawie propozycji komitetu wy- borczego „Bratstwa Sw. Ducha”.

W Kownie.
 Agencja Petersburska donosi: „Kurja rosyjska na naradzie przed- wyborczej uznała za konieczne wzmocnienie narodowości rosyj- skiej, utrzymanie jej przywilejów, unierządowanie urzędów rolnych śród włościan i wzmocnienie pry- watywnej rosyjskiej własności rolnej”.

„Frakcja synodalna”.
 P. Nikanorow przewiduje w „Głosie Moskwy” nowe groźne nie- bezpieczeństwo — w postaci przy- szłej „frakcji synodalnej” w IV Du- mie. Oto jak się p. Nikanorowowi przedstawia ta frakcja:

„Byłoby rzeczą zgoła zbyteczną mó- wić o tem, że duchowieństwo jest u- dziełem swym biskupom. Oczywiście jest tedy, że projektowana „frakcja cerk- wiana” nie tylko głosować, ale dyszeć nie odważy się bez uprzedniej wskazówki biskupa. Nie należy zapominać także i tego, że biskupi są zależni od nadpro- kuratora Synodu i robią, co on każe. W ten sposób w Dumie ukazuje się nie ka- piłńska, nie biskupia, nie „cerkiewna” frakcja, lecz posłuszną i uległą dru- żyna nadprokuratora pod zwierzchni- ictwem władcy-biskupa, niezgodnego się z odrazą rozkazom nadprokuratora. Przy 40 — 50 głosach w razie gdyby żadna partja w Dumie nie miała absolutnej większości, każda istawna może być po- zarytana głosami „frakcji synodal- nej” — i Duma będzie musiała słuchać tego, co chce nadprokurator Synodu. Czy taki stan rzeczy będzie odpowiedni idei przedstawicielstwa narodowego?”
 Za najwłaściwszy sposób walki z „frakcją synodalną” organ pań- dziernikowców uważa... oportuni- zm.

JĘZYK ROSYJSKI W KOŚCIOŁACH.

Biuro prasowe Rady Narodowej ko- munikuje nam:
 „La Civiltà Cattolica”, poważny dwutygodnik rzymski, organ wło- ścian Jezuistów, będący jakby organem decydu- jących sfer watykańskich, podaje w zeszycie 1488 z dnia 15 czerwca r. b. ob- szerny, bo 30 stron liczący, a bardzo aktualny artykuł pod tytułem: „La lingua russa nelle Chiese cattoliche in Russia” („Język rosyjski w kościołach katolickich Rosji”), który wyszedł tak- że w osobnej odbite. Rewolucji no- wych, nam polakom nieznanym, nie przynosi. Jednakże zasługuje na bacz- ną uwagę, bo demaskuje wobec świata całego zamachy na Kościół katolicki w Polsce, a tem samem stwierdza, że i Kurja rzymska wie o tem, jak: „Rząd petersburski pod najprzeróżniejszymi a najdziwaczniejszymi pozorami... usi- łuje... sztucznie sobie utworzyć powód do wkroczenia w kwestje najdelikat- niejsze, dotyczące religji i sumienia, albo najistotniej związane z rozwojem życia kościelnego. Jest rzeczą jasną, że rząd zamierza Kościół nie tylko poddać kontroli państwowej, ale także ujarz- mić go zupełnie przez władzę świecką, rozciągając ingerencję swoją do spraw czysto religijnych”. (Str. 3).

W dalszym ciągu omawia obszer- nie — przeważnie historycznie — róż- ne fazy projektu narzucenia języka rosyjskiego w dodatkowym nabożeń- stwie katolickim na Litwie i Rusi, po- czawszy od r. 1865 po przez rok 1872 i 1883 aż po dni ostatnie, do sprawy chelmskiej. Przedstawia też szeroko działalność rusyfikacyjną dwóch od- stępców: księży Senyckowskiego i Zy- lińskiego, samowładnych administra- torów i wizytatorów byłej diecezji mi- skińskiej, ale przeciwstawia im bohater- skie postacie naszych biskupów: Hryn- iewickiego, Symona, Roppa itd. Kończy zaś twierdzeniem i jakoby zapewnie- niem, że Stolicę św. — jak dawniej — tak i teraz nie dopuści do żadnego u- szuplenia nasych odwiecznych praw religijnych i narodowo-językowych na polu kościelnym.

Krety i Samosu osobnego związku wysp.

Zamieszki w Portugalii.

Rząd portugalski wprowadził ogromnie surową cenzurę wiadomości, wysyłanych za granicę, to też informacje o istotnym stanie zamieszek w Portugalii dostały się do dzienników europejskich spóźnione. Jak wiadomo, w Portugalii na porządku dziennym są różnego rodzaju strajki nie tyle na tle ekonomicznym, ile agitowane przez monarchistów, o czym rząd wie i zachowuje się wobec strajkujących z niezwykłą surowością. W ten sam sposób władze rządowe zachowały się wobec strajku tramwajowego i poleciły pod ochroną wojska uruchomić tramwaje. Tym sprzeciwił się temu i na placu Don Pedra zrzucono pod prowadzone przez wojsko tramwaje 3 bomby, które eksplodowały, druzgocząc tramwaj i uszkadzając linię. Podczas tych eksplozji jedna osoba została zabita, dwie ranne. Kawaleria szablami rozprężyła gromadzące się tłumy. Nastrój wśród ludności bardzo wrogi dla rządu.

Bebel w Wiedniu.

W dniu 9 (22) b. m. do Wiednia przybył August Bebel, w celu wzięcia udziału w uroczystości 60-letniej rocznicy urodzin przywódcy socjalistów austriackich, Adlera. Bebel przyjeżdżał entuzjastycznie w parlamencie przez socjalistów polskich i czeskich. Przez Izby Sylwester, zaprosił Bebla do swego gabinetu i długo z nim konferował.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA z dnia 11 (24) b. m.

(T. A. P.)

Przewodniczący Akimow. Zgodnie z wnioskami komisji pojedynczej uchwalono projekt rozcięcia ustawy miejskiej na Nowoczerkask. Dłuższe debaty wynikają przy projekcie w kwestii udzielenia Radzie Chelmskiej instytutu agronomicznego prawa nadawania godności naukowych magistrów i doktorów. Projekt ten, po przemówieniach **Kowalewskiego** i **Kowalewskiego**, dowolujących, iż tylko przedstawiciele czystej nauki powinni nadawać godności naukowe, został odrzucony.

Dalej bez dyskusji uchwalono projektów, w tej liczbie projekt udzielenia funduszu na tworzenie i utrzymywanie warsztatów rzemieślniczych we wsiach i projekt agronomiczny dodatkowo 8 mil. rb. na potrzeby nauczania początkowego. Po krótkiej wymianie zdań, w której między innymi zabrał głos, jako referent, **Skirmunt**, przyjęto w redakcji Dumy projekt wydawania pożyczek i zapomóg przy urzędzielnictwie rolnym.

Na porządku dziennym projekt utworzenia gub. chełmskiej

Włączenia jej z pod zarządu warszawskiego general-gubernatorstwa. W Izbie ministrów prezes Rady, minister spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, oświaty, rolnictwa, oberprokurator Synodu i kontroler państwa. Łoza dla publiczności, przedzielona, między innymi kilkunastu nosów do Dumy z ep. Eulogju-wem.

Referent **Pichno** zaznacza doniosłość narodową i polityczną projektu. Chodzi o rozstrzygnięcie dawnego, kilkuletniego sporu między państwami polskim a rosyjskim w zapominanym zakątku, o który walczyli Włodzimierz święty z Mieczysławem w wieku dziewiątym. Polacy uważają tę ziemię za swoją i proklamują czwartym rozbiorem. Zmarły Bolesław Prus wolał, że Chełmszczyzna polacy nie chcą, a Polacy nie chcą, aby Chełmszczyzna była w rękach Rosjan. Było to powiedziane ucześnie, i Rosjanie nie mogą powiedzieć inaczej, bo Chełmszczyzna jest od zawsze rosyjska, jak Kijowszczyzna. Podole lub Galicja Wschodnia. Tam polacy przegrali rozbiorem, a Chełmszczyznę województwem ruskiemu, uchwaliły się tam dozwolona wiara prawosławna i kultura prawosławna, ludność grozi jednak polonizacją i dla tego trzeba zawczasu stworzyć oddzielny państwowy okręg chełmski, bo kurs żegluga może się być inny. Komisja oświadcza się za wyłączeniem Chełmszczyzny, wyraziła życzenie, by w tym na drodze administracyjnej spełnili katolikom obchód świąt chełmskiego stylu.

Dutrich sądzi, że nie może być mowy o czwartym rozbiórce Królestwa Polskiego, bo takiego Królestwa wcale nie ma, są tylko gubernie Królestwa Polskiego, stanowiące niepodzielną część państwa polskiego. Zjednoczenie ziem chełmskich wymagałoby zburzenia granic wielkich mocarstw, niema żadnej krzywdy w wyłączeniu Chełmszczyzny. Za Katarzynę Chełmszczyzna pozostała poza obrębem Rosji, przy Aleksandrze I żył tam myśl przyłączenia do Królestwa i Litwy. Teraz nastal czas przyłączenia Chełmszczyzny i ocaleńskich zagranic. W Galicji wieją duchy prawosławnych za to tylko, że nie są prawosławnymi, w Poznaniu wprowadzają przymusowe chrzestanie. Tam germanizacja i polonizacja, tu ocala się Rosjan i oto

we Lwowie polacy nie protestują przeciwko Prusom, o których wiadomo, że ich demonstracje nie powstrzymują, a urząda się dzięki sceny chuligaństwa politycznego przeciwko Rosji, bo mają nadzieję znaleźć wśród Rosjan sprzymierzeńców dla lwowskich niegodziwości. Mówca znajduje, że projekt jest niedostateczny, należałoby przedsięwziąć środki, by Chełmszczyzna stała się całkowicie rosyjską.

Domiecki znajduje, że przesunięcie granicy, oddzielającej Królestwo od pozostałej Rosji, nie zmieni religijnej i ekonomicznej zależności ludności od Polaków. Projektowane ograniczenia względem Polaków kozerzy nikomu nie przyniosą i popuszczają jedynie stosunki rosyjsko-polskie. Po wyłączeniu Chełmszczyzny pozostaną jeszcze prawosławni w Królestwie i to w daleko gorszych warunkach, bo polacy, rozdzieleni gwałtownym oderwaniem Chełmszczyzny, będą dla nich nieprzychylni. Projekt może przynieść szkodę sprawie państwowej i dla tego mówca stanowczo oświadcza się za jego odrzuceniem.

Szebeko zaznacza, że głównym motywem projektu jest rzekoma konieczność ratowania ludności rosyjskiej przed polonizacją i katolicyzmem. Jeżeli jest tak w istocie, to trzeba przedewszystkiem dowiedzieć, iż Chełmszczyzna jest spolszczona. Skoro zaś to nie jest dowiedzione, można temu oponować, powołując się na raport Najpoddąszy nadprokuratora Synodu z 1. 1908 i 1909, gdzie jest mowa o tem, że odpadła od prawosławia liczba bardzo niezliczona. Odpadnięcie 180 tysięcy w latach 1905 i 1906 nie może być tłumaczone propagandą katolicką, w rzeczywistości bowiem było rezultatem zarządzeń przeciw uniom w ostatniej ćwierci ubiegłego stulecia. Stosowane wówczas przez władze cywilne wespół z władzami duchownymi środki drakońskie doprowadziły do wręcz odwrotnych rezultatów, wytworzył setki tys. set opornych, którzy nigdy prawosławnymi nie byli i dla tego nie można ich uważać za odstępców od prawosławia. O polonizowaniu Chełmszczyzny nie może być już mowy, ponieważ interesy prawosławia są tam zabezpieczone żelazną ręką administracji rosyjskiej. Cerkwi prawosławnych jest na Chełmszczyźnie 320, kościołów katolickich zaledwie 80.

Roztrząsając główne podstawy projektu rządowego, referatu Dumy i projektu Dumy, **Szebeko** podkreśla niewiarogodność przytoczonych danych historycznych i liczb i dowodzi, że w nowej gubernii większość ludności będzie polską i katolicką, mniejszość zaś prawosławną. Jeżeli zaś tak jest, to co za cel stawiać nowe warunki życia, niszczyć wytworzony od wieków administracyjny i prawny ustrój kraju. Nieusilnie również i bezpodstawnie są ograniczenia, zawarte w projekcie. Niewłaściwa jest rzeczą, by państwo je stosowało względem spokojnej ludności bez żadnego powodu, zwłaszcza wobec Manifestu 11 (24) grudnia 1904 r., wskazującego na konieczność zniesienia wszelkich ograniczeń.

W końcu **Szebeko** oświadcza, że wśród mieszanicy ludności Chełmszczyzny z przeważającym elementem polskim wyodrębnienie specjalnej gubernii i oderwanie jej przemocą od kraju, z którym złączona jest bytem i krwią, wywołuje ogromną panikę i stwarza grunt do nowej wsi religijnej. Mówca prosi Radę o uchylenie projektu, zmierzającego do jednego tylko celu, a mianowicie do rzucenia obelgi wszystkim Polakom w państwie bez wszelkiego pożytku tego państwa.

Kowalewski jest przeciwny wyodrębnieniu gub. chełmskiej. Takie oderwanie jej ze składu general-gubernatorstwa warszawskiego nie leży w interesach obrony państwa oraz nie leży w interesie włościństwa rosyjskiego. Oderwanie Chełmszczyzny byłoby możliwe tylko przy jednolitym składzie ludności. W rzeczywistości nowa gubernia będzie jak szachownica, z pomieszaną ludnością polską i ruską, przyczem większość będzie polską. Niema więc podstawy wyodrębniać gubernii w interesie mniejszości. Mówca wyraża nadzieję, że Rada państwa nie będzie się śpieszyła z decyzją w danej sprawie pod wpływem „huligańskich“ aktów, jakie miały miejsce we Lwowie. Lepiej, podobnie jak to się stało z innymi odłożonymi sprawami, zwlec z decyzją i projekt uchylić.

Następne posiedzenie 13 (26) b. m.

Losy projektu chełmskiego. Jak sądzić można z głosów prasy rosyjskiej losy projektu oderwania Chełmszczyzny w Radzie państwa nie są jeszcze ostatecznie przesądzone. Ze będzie uchwalony, to nie ulega wątpliwości, kwestja tylko, czy będzie uchwalony w redakcji Dumy. Prawica Rady państwa postanowiła powstrzymać się od zabierania głosu podczas obrad, aby nie odwiekać sprawy. Jakkolwiek wielu prawicowców jawnie opowiadało się przeciwko postępowaniu prezesa komisji Kobylńskiego, jednakowoż postanowiono na ogólnym posiedzeniu Rady poprzeć go. Podobnie i grupa neutralistów uchwalała głosować w całości za projektem. Natomiast centrum rozpadło się na dwa obozy. Część, na czele z **Zinowiewem**, opowiada się przeciw projektowi,

inni na czele z **Tagancewem**, **Balaszowem** i **Olsufjewem** uważają projekt w zasadzie za możliwy do przyjęcia, ale będą się domagać gruntownego przerehabrowania redakcji Dumy.

Bezpартijni zamierzają głosować za cofnięciem projektu do komisji, wreszcie lewica będzie głosowała przeciw projektowi. **Zajęcie na ostatnim posiedzeniu.** Na ostatnim posiedzeniu Dumy, w sobotę, jak już wiadomo ze sprawozdania **Pet. Ag.** telegraficznej, miało miejsce zajście z postem z frakcji muzułmańskiej, **Maksudowem**. Kiedy weszła pod obrady kwestja asygnowania funduszu na naprawę pałacu Dumy, po referencie zabrał głos **Maksudow** i zaczął mówić mniej więcej w te słowa:

„Z powodu dziur w pałacu Dumy, uważam za swój obowiązek zaznaczyć, że są dziury i w samej Dumie. Do jednej z takich dziur wpadliśmy i m. m. muzułmanie. W ciągu pięciu lat przeprowadzano w Dumie szereg projektów, dotyczących obw. stepowych i kraju Turkiestańskiego. Wszystkie te sprawy, były rozważane, oceniane i uchwalane bez przedstawicieli tych okęgów...”

Rodzianko w tem miejscu zwraca uwagę mówcy, aby mówił o remoncie pałacu **Taurydzkiego**. Należy dodać, że przed posiedzeniem **Maksudow** prosił prezesa, aby udzielił mu głosu w kwestji takiej właśnie deklaracji ogólnej od frakcji, a ponieważ mu odmówiono teraz skorzystał z okazji. Pomimo protestu prezesa, **Maksudow** ciągnie: „Taki stan rzeczy my, muzułmanie, uważamy za niemiłosierny...”

Prezes znowu przerywa mówcy, na prawicy powstaje hałas, **Maksudow** próbuje jeszcze kilkakrotnie mówić dalej, wspomina coś o akcie 3 (16) czerwca, który obiecał przedstawicielstwo. **Znicierpliwony Rodzianko** wnosi, aby za nieposłuszeństwo wydalę **Maksudowa** na czas tego ostatniego posiedzenia.

Maksudow w swem wyjaśnieniu oświadcza: „Frakcja muzułmańska w ciągu 5 lat nigdy nie robiła skandalu i pracy dumskiej nie przeszkadzała, wyszedłem poza granicę, gdyż chciałem sumiennie i szczerze powiedzieć parę słów o naszych nieszczśliwych współwyznawcach. Oświadczenie moje było trzeźwe, jeśli nie w treści, to w każdym razie w formie. Was to drażni, tak wielką bowiem jest niechęć wasza do obcoplemieniów. Możecie mnie teraz wydalę, ale to będzie krzywdząca niesprawiedliwość...”

Wówczas **Rodzianko** zaznacza, że „nie chcąc psuć wrażenia ostatniego posiedzenia i zważywszy na wyjaśnienia p. **Maksudowa** uważa za możliwe ograniczyć się do wezwania go do porządku dziennego”.

Takie postawienie kwestji przyjęto oklaskami na lewicy i w centrum. **Plan robót Rady państwa.** Według przypuszczeń prasy rosyjskiej Rada państwa będzie odroczona między 22 a 25 b. m. (5-8 lipca). Obecnie już mniej więcej wiadomo, czemu poświęci Rada te kilkanaście dni. Cały tydzień bieżący zajmie Radzie prawdopodobnie projekt chełmski, w następnym tygodniu mają być rozważone wszystkie inne projekty, które napłynęły z Dumy. Dla przyspieszenia prac polecono komisjom nie składać referatów piśmiennych, lecz ustnie. Projekt samorządu miejskiego dla Królestwa, jak mniemają „**Birz**“ **Wied.** nie wejdzie w sesji bieżącej na plenum Rady, pomimo obietnic danych Kołu polskiemu.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półrocze 11-gie 1912 r.

Wystawa Krajobraz.
Dział: fotograficzny i artystyczny.
Wileńska 10 (dom Piłsarskiwskiej)
Codziennie od 11 do 8-jej.
Wejście 25 kop., dla młodzieży 15 kop.

DLA CHORYCH PIERŚNIO
SANATORIUM W ZAKOPANEM
POD KIEROWNICTWEM
DR. K. DŁUSKIEGO
OD 11 KOR. WZYSK
WRAZ Z OPIEKĄ LEKARSKĄ

WOJNA.

Włoska gazeta „**Stampa**“ zapewnia na podstawie najwiarogodniejszych informacji, że **Włochy**, na jednorodne życzenie mocarstw zaniechają na razie akcji na morzu Egejskim, poprzestając na operacje wojennych w Trypolitanii. Dopiero wówczas **Włochy** wznowią akcję morską, jeżeli zwycięstwa lądowe w Trypolitanii nie zlamiają oporu Turków. Specjalny korespondent „**Morgen Postu**“ donosi z **Benghazi**, że 6 (19) czerwca oddział włoski, który zamierzał napaść na forpocztę tureckie, został z dużymi stratami odparty. (Domiesienia telegraficzne). (T. A. P.)

skiej gaz. „**Zeit**“, jakoby włosi zdjęli blokadę Chodejdy.

Rzym. Niemcy sprzedały Turcji dwa aeroplany. Toczą się rokowania o nabycie jeszcze więcej aeroplanów.

Trypolis. Podczas wyjmowania ładunku z działa eksplodował granat. Zabici: porucznik i siedmiu marynarzy pancernika „**Carlo Alberto**“.

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego“
Telegramy Ag. Petersburskiej).

Z dnia 10 (23) i 11 (24) czerwca.

Z CUKROWNI CZERWA.
Kijów. Zarząd wszechrosyjskiego T-wa właścicieli cukrowni wystąpił do ministerjum finansów o ustanowienie wewnętrznej kontyngensu cukru na nadchodzącą kampanję w ilości 75 milionów pudów.

BIEG OKRĘŻNY.
Nowy-Peterhof. Przybyły wszystkie samojazdy wojskowe, które wyjechały z Moskwy — cały przejazd odbył się podczas deszczu ulewego.

ECHA POŻARU STATKU.
Odesa. Przybyli na statku „**Bulgaria**“ pasażerowie oświadcza, że pożar na parowcu „**Elżbieta**“ na Dunaju wybuchł w nocy. Zginęło 46 osób, wiele zaś zostało porażonych.

ZŁON GEN. ZARUBAJEWA.
Odesa. Zmarł w Kislowodsku generał **Zarubajew**.

WYROKI ŚMIERCI.
Batum. **Megonabady** i **Chobulawa** oraz włościanie: **Siczynawa**, **Chobulawa** i **Kikawa** oskarżeni o zbrojny opór policji, skazani zostali na śmierć, z prawem ulaskawienia.

KARA PRASOWA.
Blagowieszczeńsk. Redaktor gaz. „**Amurskij Pioneer**“ **Matiuszenski**, piszący pod pseudonimem **Siedoi**, za oszczerstwo na wicegubernatora **Czaplńskiego** skazany został na cztery miesiące więzienia.

ECHA ZATARGU Z KOLEM POLSKIEM.
Kraków. Gazety polskie z rozgwiezieniem odzywają się o zachowaniu się Czechów w czasie kryzysu parlamentarnego z powodu poparcia przez Czechów **Heynolda** przeciwko Polakom.

ZJAZDY W PRADZE.
Kraków. Rada miejska krakowska uchwaliła z powodu udziału rosjan odmówić zaproszenia na uroczystości w Pradze, połączone z odsłonięciem pomnika **Palackiego** i poprzestać na wysłaniu właściwego telegramu.

Kijów. Na praski zlot „**Sokolow**“ wyjechało około 200 osób, młodzieży szkolnej, członków — tow. sportowych i nauczycieli.

Odesa. Na praski zlot sokolów wyjechało 43 członków „**Sokola**“ rosyjskiego.

Białogród. Wyjechało do **Pragi** 600 sokolów, oraz prezes zgromadzenia narodowego z sześciu członkami.

Z POWODU ODWIEDZIN CESARSKICH.
Wiedeń. Z powodu mającego nastąpić spotkania Najjaśniejszego Pana z cesarzem **Wilhelmem**, „**Zeit**“ zaznacza serdeczność stosunków **Berlina** z **Petersburgiem**, w przeciwstawieniu do „stosunków Petersburga z Wiedniem, które są ciągle poprawne, ale chłodne. Zbliżenie się Rosji i Włoch odsunęło Austrię od spraw bałkańskich. Popieszenie stosunków rosyjsko-austriackich jest pożądanem.

ZJAZD NA WODACH FINLANDZKICH.
Berlin. Wobec ciągle krążących pogłosek o zamierzonej podróży **Kiderlen-Waechtera** do Rosji Ag. Wofia została upoważniona do katorycznego zaprzeczenia tym bezpodstawnym pogłosem.

REFORMA WOJSKOWA.
Budapeszt. Parlament ukończył rozpatrywanie sprawy kontyngensu rekrutów na rok bieżący.

ZAPRZECZENIE.
Wiedeń. Minister obrony państwowej, odpowiadając w parlamencie na interpelację z powodu skonstatowania jakoby ważnych niedokładności w budowie nowego dreadnoughta „**Viribus Unitis**“ oświadczył, że informacje zamieszczone w gazetach są bezpodstawne.

Z LOTNICTWA.
Kolonia. W obecności księcia **Henryka Pruskiego** rozpoczął się lot okrężny aeroplanów z pasażerami, pierwszy odstep **Kolonia** — **Tleensburg** przelecieli lotnicy: **Baherlein**, **Steffler**, **Krüger** i **Hartmann**.

Wiedeń. W Wiedniu rozpoczęły ostatni tydzień lotnicy.

Gdańsk. Sterowiec „**Grańsk**“ podczas opuszczania się uderzył o dom. Pilot został zabity, trzech pasażerów wpadło do Wisły i uratowano ich.

Odesa. Kapitan **Andreai** wniósł się z Nowego Portu w **Mikolajewie** w kierunku Moskwy. **Andreai** wiezie z sobą mechaniczka w charakterze pasażera.

ZERWANIE ROKOWAŃ.
Serajewo. Rokowania ministra **Bilińskiego** z przedstawicielami partji sejmowych o program obrad sejmowych zostały zerwane, ponieważ wszyscy przedstawiciele sejmowi oświadczyli, że nie będą popierali programu proponowanego przez **Bilińskiego**.

NOWY MINISTER W SERBII.
Białogród. Tekę ministra sprawiedliwości przyjął **Marko Dzuryczyc**, członek sądu kasacyjnego.

ZMIANA KONSTITUCJI.
Konstantynopol. Parlament większością 210 gł. przeciwko 15 uchwalił

częściową zmianę konstytucji wynikającą z nowej redakcji paragr. 35.

INSPEKCYJA POGRANICZNA.

Konstantynopol. Rząd turecki, wobec ciągłych zajść wywołanych na pograniczu Czarnogórze przez czarnogórców, uczynił rządowi czarnogórczemu propozycję stworzenia urzędu inspektorów pogranicznych w Macedonii, Anatolji i Syrii. Głównymi inspektorami zaproponowano mianować angiłków, ich pomocnikami innych cudzoziemców i Turków.

ZŁON OBRONY LADY-SMITH.
Londyn. Zmarł feldmarszałek **George Whight**, obrońca **Lady-Smith'a**.

POZYCZKA CHIŃSKA.
Paryz. Pożyczka chińska realizowana będzie w miarę potrzeby. Pierwsza realizacja przeznaczona na spłatę zaliczek. Przeznaczenie każdej następnej realizacji będzie określone przez rząd chiński. Każda grupa finansowa może się wycofać z konsorcjum, o ile zażąda od niej tego rząd, co jednak wobec solidarności mocarstw jest nieprawdopodobne.

W MARIOKKU.
Fez. Oddział generała **Dalbier** stoczyły walkę z plemieniem **Benimtir**. Po stronie francuskiej jest 5 zabitych i 16 rannych. Napastnicy zostali odparci.

W CHINACH.
Mukden. Zbuntowani żołnierze zburzyli i uszkodzili przeszło 100 budynków. Podobno był uplanowany projekt buntu wszystkich wojsk i w innych miastach. Władze chińskie zaprzeczają udziału japończyków w tym buncie.

Mukden. W **Hajpinie** i okolicach oddział wojska policyjnego rabuje sklepy. Większość wojsk nie otrzymała żołdu od marca. Generał **Ma** wyjechał do **An-fu**, aby sprawdzić wieści o przybyciu tam wojsk zbuntowanych, które urządziły pogrom w **Csi-an-fu**.

Ufa. Chińczycy zamierzają wysłać do **Kobde** wojska z **Urumi** i **Szasasumu**. Rząd mongolski również tam wysłał 2 tysiące wojska w celu wyrzucenia stamtąd władz chińskich.

WYBORY W AMERYCIE.
Chicago. Na posiedzeniu konwentu republikańskiego komitet sprawujący plenipotencje orzekł o wszystkich plenipotencjach spornych na korzyść **Tafta**, który przez to odniósł nowy triumf. Stronnicy **Roosevelta** urządził hałasy. **Rooth** wybrany został na stałego prezesa konwentu. Na temże posiedzeniu miała miejsce bójka stronników **Tafta** ze stronnikami **Roosevelta**. Interwenjowała policja. **Roosevelt** zaproponował swym stronnikom wstrzymać się od dalszego głosowania w konwencie republikańskim. **Taft** wybrany został na kandydata 561 głosami. **Roosevelt** otrzymał 107 głosów. Nję głosowało 344 członków konwentu.

Chicago. Stronnicy **Roosevelta** ogłosili go „niezależnym“ kandydatem na prezydenta. **Roosevelt** przyjął to stanowisko warunkowo, oświadcza, że, czas, aby wszystkie wjerzają w zasady moralności przyłczyli się do nowych prądów. Delegaci winni się zwrócić do swych okręgów, skonstatować nastroj prawybórców i powrócić do konwentu w celu obioru kandydata. W ten sposób obronę kandydatowi **Roosevelt** przyrzeka pomoc. Obecny konwent republikański jest narzędziem występnych intryganów politycznych, którzy zapomnieli o dawniejszych ideałach republikańskich. Nazywając swych stronników moralnymi następcami **Lincolna**, który umiał stanowczo zerwać z przeszłością, **Roosevelt** oświadczył, że hasłem nowego prądu jest: „**Nie krądnij!**”

Przed wybraniem **Tafta** na kandydata, **Harding** z **Ohio** zaznaczył, że obecne podniecenie narodu przypomina epokę wojny domowej. Zaznaczył, że **Taft** jest najbardziej postępowym działaczem państwowym, wolało walkę. Konwent wybrał program, który przewiduje utrzymanie systemu protekcyjnego przy niższej tylko niektórych cel wwozowych i proponuje zawarcie nowego traktatu z Rosją, zaś dla obrony obywateli Ameryki północnej żąda powiększenia floty wojennej i handlowej oraz prologatę prawa przeciwstrajkowego.

KATASTROFA NA NIAGARZE.
Buffalo. Przysiął w **Granda Rio** **Enda**, na rzece **Niagarze**, zawałiła się z publicznością, która oczekiwała na statek, 50 pięćdziesiąt osób wpadło do rzeki, z których 20 utonęło.

Listy do Redakcji.

Jeszcze o procesie Bożego Ciąła.
Pani M. Andrzejkiewicz w swym artykule polemicznym w N-rze 127 „Kurjera“, stwierdza fakt nieobecności inteligencji naszej w procesie **Bożego Ciąła**, przyczem jednak jakoby przytknęła artystokratyzmu i widzi w tem jedynie „brak wykształcenia religijnego“. Pod tym względem **P. A.** zbliża się do zdania „**Przeglądu Wileńskiego**“, który w tej sprawie wypowiedział zdanie, że „pobożność inteligencji wileńskiej ma swoje granice“ i że nie jest ona zdolna „do uznienia“ ofiary chociażby z wygód i komfortu”.

Oczywiście, kwestja ta, jak i wiele innych, może być sporną, jakkolwiek w miastach szerszej demokratycznej (choć wcale nie religijnej) np. w **Warszawie**, podobnego wyodrębnienia klas społecznych niema i jakkolwiek usprawiedliwienie pań naszych obawałku w wązkich ulicach miasta, gdy wśród tego tłoku widziano wiele kobiet z ludu z drobnymi dziećmi na rękach — jest argumentem — oboczonym. Z tam wszystkich najkatoryczniejszą zaproszono-

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Maj. **Ostrówek** sprzedał p. **Oskierko Bankowi** włościąnskiemu (inf. i pogł.).

Wyrök w sprawie sądu areybiskupiego warsz. zaskarżony został do **Sofatu** (z Królestwa).

Zażądano, by biura pośredniczące prowadziły książki w języku rosyjskim (z Królestwa).

Rada państwa przystąpiła do obrad nad projektem chełmskim (parlament).
Z **Kijowa** znowu rugują żydów (z Rusi).

Kiderlen-Waechter nie pojedzie do **Rosji** (telegr.).

Podczas pożaru na parowcu na **Dunaju** zginęło 46 osób (telegr.).

W **Gdańsku** zabił się **lotnik** (telegr.).
Włosi zaniechają na razie akcji na **morzu Egejskim** (Wojna).

Konwent republikański obral na kandydata na prezydenta **Tafta** (tel.).

W **Ameryce** 20 osób utonęło w rzece **Niagarze** (telegr.).

W północnych **Chinach** trwa dalej anarchja (telegr.).

wać muszę przeciw surowemu zarzutowi p. **Andrzejkiewicz**, iż przykry dla mnie samego wywód „wygląda na podejrliwość, która stać się może przyczyną jednej jeszcze nienawisści“. Pocięsam się tem, że **Sz.** autorka nie wniknęła w treść jego dostatecznie, w przeciwnym bowiem razie zauważyłaby, napewno, że słowa moje, zwrócone zresztą nie do ludu, lecz do inteligencji, były właściwie nawoływaniem, a by „reka w rękę, ramię przy ramieniu iść... wraz z ludem“.

L. Golembiewski.

7-V-1912.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na pierwszej stronie numeru 130 powyższego pisma Pańskiego zamieszczono było ogłoszenie „Pierwszej pod **Wilnem** polskiej cegielni”. Ogłoszenia tego dotychczas nie spotykalem, a wiec mam poniekąd prawo zrobić wniosek, że przedsiębiorstwo to powstało od niedawna. Reklamując swoją „Pierwszą polską cegielnię“ właściciel ma wiedzynie na myśli dawność istnienia.

Otoż bardzo ryzykownem jest takie bezwzględne określenie swojej cegielni jako „pierwszej“ — bo, naprzykład, moja cegielnia, również polska, egzystuje już od przeszło czterech wieków o 3 wioski od **Wilna** koło **potanku Porubanek**.

Przym **Szanowny Panie Redaktorze** wyraży należnego szacunku z jakim pozostaje.

Władysław Wróblewski.
Dom. Soleniki, 11 czerwca 1912 r.

Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi.

Zeszyt XI „Dziejów porozbiorowych Litwy i Rusi“, który świeżo opuścił prasę, obejmuje historję stosunków włościńskich pod berłem **Katarzyny II**. Autor w sposób nader zajmujący kreśli obraz położenia chłopu polskiego w nowych warunkach politycznych w zestawieniu z bezprzykładnym podówczas losem włościństwa rosyjskiego; opowiada następnie o próbach reform, podejmowanych już w końcu XVIII w. przez światlejsze jednostki z pośród społeczeństwa polskiego na Litwie i Rusi, nie pomijając wszakże na razie i działań ujemnych, jak np. małoznacznych dotychczas projektów rekrutacyjnych. Charakterystyczny zarys stosunków żydowskich w tej dobie przelomowej zamyka zeszyt mniejszy.

lometrów w ciągu godziny 28 minut. Odpowiada to szybkości 135 kilometrów na godzinę. Lot odbył się na przeciętnej wysokości 1,200 metrów.

Wojskowy balon sterowy „Eclairneur Comte” ustanowił również rekord światowy na wysokość. Balon wzniósł się na 3,025 metrów, „Eclairneur Comte” mierzy 65 metrów długości i 14 metrów średnicy.

Telegraf bez drutu. W dniu 8 (21) b. m. odbyła się w Londynie konferencja międzynarodowa w celu odkupienia od Marconiego przywileju na eksploatację telegrafu bez drutu, co da możliwość doniosły ten wynalazek rozpowszechnić na całym świecie. Wobec porozumienia się w tej sprawie krajów wszystkich części świata dotychczasowy monopol na użytkowanie telegrafu bez drutu, jaki przysługiwał Marconiemu, jako wynalazcy, ustaje za odpowiednim wynagrodzeniem.

Najwyższy dom. W Nowym Jorku wykończają budowę domu, posiadającego 55 pięter, wysokiego na 750 stóp ang. Będzie to najwyższy dom na świecie.

Teżec karku. Straszliwa choroba, grasująca od czasu do czasu po Europie, teżec karku, zjawia się znowu w miejscowości Kalkberge - Rüdersdorf pod Berlinem, gdzie zapadł na nią dziesięcioletni chłopiec Paweł Przybylski. Rodzinę chłopca izolowano.

Zapiski literackie.

„La Vie”. Tygodnik pod tytułem powyższym, założony w Paryżu przed kilku miesiącami przez braci Leblondów, pomyślnie się rozwija i zawsze wykazuje szczerą dla nas sympatię. Na czele ostatniego numeru znajdujemy artykuł poświęcony Bolesławowi Prusowi wykwintemu i kompetentnemu zaleście pióra, bo p. Antoniego Potockiego, autora świeżo wydanej „Historji współczesnej literatury polskiej”. Treść zeszytu składa się z całego szeregu artykułów z dziedziny literatury, sztuki, zagadnień społecznych i politycznych nie tylko francuskich, ale i całego świata cywilizowanego. Dział beletryzyczny reprezentuje powieść „Ocean” Karola Geniaux. Cena prenumeracyjna wynosi poza Francją 25 fr. rocznie.

„Krytyka”. Zeszyt czerwcowy tego miesięcznika wyszedł z druku i zawiera w części pierwszej: Jeszcze o neoromantyzmie. St. Poraj. O ruch ludowy w Królestwie. St. Posner. Nacjonalizm włoski. Jarius. Współczesni politycy polscy: Abrahamowicz. Przegląd Sprawozdanie. W części drugiej: Jacek Malczewski. Pochód na Wawel Szymonowski. A. Wańkowski. Sad. F. Kreczowski. Powieść Orkana. Julia Dicksteinówna. Prometeusz. Paraklet. W. F. Polska literatura współczesna Potockiego. Feliks Gwóźdź. Kosmy lake. Roman Ziębowski. Pisma zebrane Norwida. Przegląd. Sprawozdanie.

LOSOWANIA.

4 i pół proc. Listy Zastawne Petersbursko-Tulskiego banku ziemskiego. Ciągnięcie z d. 8 (21) maja 1912 r. Po 10000 rb. Nr 57. Po 5000 rb. Nr 211 244.

Po 1000 rb. Nr 315 1161-164 166-171 190-197 199 200 6117 118 120-123 126-136 507 508 549 550 9451-457 459-463 466 467 475-483 485-488 16769 773 774 776-780 785 786 17123-129 145-150 24151-154 158-165 167 168 171-177 182-187 189 -200 30851-852, 858-864 871-879 883-900.

Po 500 rb. Nr 501 502 509 549 550 1956 958 998 2000 4308-311 341-343 5664-666 686 6256 258-260 290 291 295 9101-105 144-145 148 150.

Po 100 rb. Nr 61 1052 057 061-063 067 091 093-097 3052 053 055-057 059 093 097-100 6115 116 120-124 126 132 134-136 138-140 9404 410 413-415 417 418 440-449 447 449 14101 102 104 105 108 -114 116 601 602 605 609-612 614 616 617 619-621 630 632 633 636 638 641 642 644-646 648 650.

Wypłata od d. 1 (14) lipca 1912 r.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 11 VI 1912 r.

Nastrój dla lokacyjnych spokojny, dla hipotecznych niższy, dywidendowych nierówny, metalurgiczne w popycie.

Table with market data including London 3 mies., Berlin 3 mies., and various interest rates.

Table with financial data including 4% Listy zastawne b. szlach, 5% premjówka I em. 1904 r., and various bank and stock prices.

GENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Table with grain prices for Berlin, 11 VI (w mark. za 1000 kilo), including Pszenica, Żyto, and Owies.

Table with grain prices for Lipawa, 11 VI (w kop. za pud.), including Pszenica samarska, Żyto, and Owies.

Notowania Wileńsk. Banku Ziemskiego.

Table with bank notes for Wileńsk. Banku Ziemskiego, including 4% listy zast. Wil. Ban. Ziem.



Przedsiębiorstwo przez znanych bakterjologów badania nad działaniem całego szeregu wód do płukania ust dowiodły niewątpliwie, że środki działające energicznie są szkodliwe dla zębów i błony śluzowej, nieszkodliwe zaś środki są zupełnie bezszkodliwe. Jedyny wyjątek stanowi ODOL, obojętny dla substancji sąbow i dla emalii i będący jednocześnie energicznym środkiem odkażającym przeciwko wszelkiemu rodzaju zakażeniom, fermentacjom i sprawom gnilnym. Odol wsiąka w wale, a błonę nie szkodziąc im wcale, a przeciwnie wzmacnia ją i pozostawia po sobie przyjemny, orzeźwiający smak.

Cena: flakon kop. 85. Duży flakon, wycierający na kilka miesięcy, rb. 1 kop. 60.

Advertisement for KOSY STYRYJSKIE (Silesian scythes) by ZYGMUNT NAGRODZKI in Wilno.

Advertisement for MAOK TEPI ROBACTWO (Antibacterial soap) by MAŁOPIETKA.

Advertisement for Kursy Pedagogiczno-Naukowe żeńskie (Women's Pedagogical and Scientific Courses) in Warszawa.

Advertisement for ASTHMA and BRONCHITIS treatment using ESPIC medicine.

Advertisement for MAGAZYN KAUKAZKI (Caucasian Magazine) by S. ELBEK i S. SKA.

Advertisement for Dywany perskie (Persian Carpets) by PALAS i KILIMY.

Advertisement for Kaucaskie WYROBY SREBRNE (Caucasian Silverware) by WYBORY.

Advertisement for Posady i prace (Accommodation and Work) in various locations.

Large advertisement for WIELKA WYPRZEDAŻ (Great Sale) of hats and accessories by O. KAUCZ in Wilno.

Advertisement for FABRYKA J. A. KRAUSSE (J.A. Krausse Factory) in Warszawa, producing chemicals and dyes.

Advertisement for Poszukiwane (Sought After) individuals and services.

Large advertisement for KAKAO VAN-HOUTENA (Van Houten Cocoa) featuring an illustration of a family.

Advertisement for JAK WYLECZYĆ REUMATYZM? (How to cure rheumatism?) by KSIAZKA.

Advertisement for Mieszkania (Housing) and other services.

Advertisement for Chrześcijański Zakład Pogrzebowy (Christian Burial Home) by P. DOWBOR.

Advertisement for Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych (Distillers' Association) by FAY A.

Advertisement for ODCISKOW (Copies) and other services.

Advertisement for Pensjonat (Guest House) and other services.

Advertisement for WSZYSTKIE DAMY (All Ladies) for hair and beauty services.

Advertisement for Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności (Wilno Charity Society).

Advertisement for Pension Nouvelle (New Pension) in Krakow.

Advertisement for Maturzysty (Mature Students) and other educational services.